DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.757 WTOREK 17.PAZDZIERNIKA 1944 r. ROK V.

NARADY W MOSKWIE TRWAJĄ.

Prem.Mikołajczyk i min.Romer odbyli wczoraj dalsze narady z Churchillem i Edenem. Przedpołudniem konferował prem.Mikołajczyk z ambasadorem Stanów Zjedn.Harrimanem.

Jak doniósł wczoraj Londyn członek PKWN Andrzej Witos został usunięty z zajmowanego stanowiska z powodu różnic w stanowisku zajętym odnośnie przeprowadzanej reformy,a panujących między nim i zespołem członków PKWN.

W prasie angielskiej jest konferencja w Moskwie nadal głównym tematem artykułów. "Sunday Express" podaje opinię swego korespondenta Morrisa Web na temat konferencji w Moskwie. Twierdzi on,że Stalin zgodził się na przedyskutowanie spornych zagadnień polsko-rosyjskich z prem.Mikołajczykiem w obecności Churchilla i Edena. Dowodzi to że Rosja doszła do przekonania,iż wszystkie sprawy dotyczące stosunków polsko-rosyjskich muszą być wreszcie definitywnie załatwione. Pretensje PKWN względem rządu Mikołajczyka są tylko echem i jakby wtórnym produktem zadrażnień polsko-sowieckich. W tym samym piśmie Morris Web zamieścił wywiad z pewnym Polakiem,który niedawno przedostał się z kraju do Londynu. W wywiadzie przytoczone były głosy i opinie różnych sfer społeczeństwa i organizacji w Polsce. Wszystkie one niezależnie od swego ustosunkowania się do polityki rządu londyńskiego,kładą nacisk na jego legalność. PKWN został stworzony wyłącznie przez Rosję,gdy ta zaczęła odnosić sukcesy w wojnie z Niemcami i gdy układ z rządem Sikorskiego zaczynał być niewygodny. Za PKWN-em w Lublinie opowiada się najwyżej 4% Polaków. Ogromna większość Polaków,nawet przeciwników polityki Mikołajczyka,popiera jednak stanowczo rząd londyński,gdyż on jedynie jest rządem niezależnym i rzeczywistym wyrazicielem dążeń kraju. W wywiadzie zwrócono uwagę,że w obecnych posunięciach politycznych poświęca się zbyt małą uwagę politycznym dążeniom kraju,o którym się radzi i o którego losach się decyduje. Warto by jednak zaciągnąć opinii ludności pomimo trudności,jakie nastręczają warunki.

Komentując oświadczenie prez.Roosevelta,jakie złożył on delegacji Polonii amer.,iż pragnie silnej i niepodległej Polski,londyński "Dziennik Polski" i "Dziennik Żołnierza" pisze : Wiele mówi się o tym,żeby Polska była silna. Ale nas obchodzi przede wszystkim to,co zrobić aby była silna. Kto dąży do celu,musi przedsięwziąść środki,jakie do niego prowadzą. Niestety niezawsze łączą się te dwie rzeczy. Do stworzenia silnej i niepodległej Polski trzeba innych warunków, niż te które obecnie istnieją. Często traktuje się naszą suwerenność jako dar, który mają nam ofiarować sprzymierzeni. Wiemy,że staliśmy się ofiarą przemocy,ale wiemy także,żeśmy jej nie ulegli,ani moralnie ani fizycznie. Zachowania naszego nie musimy się wstydzić - przeciwnie - wielekroć byliśmy wzorem dla innych. Niepodległość nie może być darem,jeśli ją otrzymamy to dzięki temu,że się nam należy,a nie z czyjejkolwiek łaski. Na tym stanowisku musi stać każdy,kto szczerze chce należeć do grupy narodów pokój miłujących.

Choć minęło już szereg dni od kapitulacji Warszawy,prasa światowa żywo się jeszcze tą sprawą interesuje. Jedno z pism portugalskich pisze : Upadek Warszawy jest klęską całego świata cywilizowanego,klęską aliantów. Żołnierze polscy w Holandii i Włoszech odczuli wiadomość o kapitulacji jako ciężki cios. Musieli zdławić w sobie ból,że umierają zdala od kraju wtedy,gdy ojczyzna ich potrzebuje. A jednak walczą dalej. Propaganda niem. rozumie czym dla sprzymierzonych był upadek powstania i dobrze to wykorzystuje.

NA WSZYSTKICH FRONTACH.

ZACHOD. - Na półn.wschód od Akwizgranu wąski korytarz niemieckiego odwrotu został ostatecznie przecięty. Wszystkie kontrataki niem.zostały odparte,choć Niemcy rzucają do walki ciągle nowe rezerwy. W mieście trwa bój o każdy dom. Coraz więcej uciekinierów z Akwizgranu

przechodzi do aliantów wyrażając radość z opuszczenia miasta. Wojska kanadyjskie rozszerzają zdobyte tereny pod Breskens. Klin brytyjski pod Nijmegen czyni ciągle postępy. Brytyjczycy dotarli do odnogi Renu Leck o 4 km.na zachód od Arnheim.

WOJNA LOTNICZA. - Ciosy ofenzywy lotniczej są coraz silniejsze. W nocy z niedzieli na poniedziałek odbył się potężny nalot na Wilhelmshafen i Hamburg. Mimo wielkiej ilości bombowców biorących udział w nalocie,tylko 11 maszyn nie wróciło. Obrona niem.jest coraz słabsza. W poniedziałek w dzień zbombardowano Cassel,Brunszwik, Disseldorf i Hannower. Zdjęcia lotnicze wykazały,że po ostatnich nalotach szkody w Kolonii są ogromne. Obiekty kolejowe a zwłaszcza 4 dworce są zupełnie zniszczone. Największe skupienia domostw leżą w gruzach. Podobnie jest w zagłębiu przemysłowym,gdzie od Homburga po Hanneweide wszystkie fabryki poniosły conajmniej ciężkie uszkodzenia.

BAŁKANY. - Miasto Decz zostało zdobyte przez wojska sowiecko-rumuńskie. W Belgradzie trwają nadal walki uliczne. Quislingowski rząd Nedicza uciekł z Belgradu. Nisz został zajęty przez wojska jugosłowiańskie i posiłkujące oddziały bułgarskie. W Grecji w Pireusie wylądowały wojska sprzymierzone,a flota brytyjska wpłynęła do portu. Wyspy Cyklady zostały ewakuowane przez Niemców,wyspa Naxos została obsadzona przez aliantów.

WŁOCHY. - Alianci zbliżają się do Bolonii z dwóch kierunków. Livergnano zostało zajęte,a wojska maszerują teraz na Montereale. Nad Adriatykiem kanał Rugosa został przekroczony.

WSCHOD. - Na zachód od Rygi zdobyto wiele miejscowości. Libawa była silnie bombardowana przez lotnictwo sowieckie. W rejonie Petsamo na półwyspie Rybackim batalion austriacki przeszedł na stronę rosyjską.

PACYFIK. - Formoza była piąty raz bombardowana przez amerykańskie superfortece. W dotychczasowych nalotach zniszczono lub uszkodzono 227 jap.statków i 616 samolotów. Straty amer.wynoszą 53 maszyny. Tokio donosi,że flota jap.znajduje się w drodze do Filipin,by stoczyć bitwę z amer.flotyllą. Marsz.Mallory został mianowany dowódcą lotnictwa w połudn.wschodniej Azji.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Radio węgierskie ogłosiło wczoraj, że powstał nowy rząd pod przewodnictwem przywódcy węgierskich hitlerowców Ferensa Szalassi. Rząd ten pozbawił regenta Horthy regencji. Zmieniani są również dowódcy armii i zastępywani przez zwolenników Szalassiego. W niedzielę wieczór Horthy przemówił przez radio do narodu,oznajmiając iż w marcu br.w Klossheim w czasie rozmów z Hitlerem zakomunikowano mu obsadzenie Węgier przez Niemców. Regent został zatrzymany w Niemczech,a w tym czasie niem.policja dokonała na Węgrzech licznych aresztowań i Budapeszt został splądrowany. Zawiadamiając o zwróceniu się do aliantów z prośbą o zawieszenie broni,Horthy określił swą decyzję jako jedyną szansę ratunku Węgier. Wkrótce po wygłoszeniu tej mowy rząd Szałassiego objął radiostację.

- Do Moskwy przybyła bułgarska delegacja do rokowań o zawieszenie broni.

- Szwedzkie min.spraw zagran.ogłasza,że wstrzymano zupełnie wywóz łożysk kulkowych do Niemiec. Niemieckie ajencje telegraficzne donoszą,że marsz.Rommel zmarł z odniesionych ran w czasie pełnienia swych obowiązków dowódcy na zachodzie.

- W Blackpool w Anglii rozpoczął się kongres związków zawodowych. Głównymi punktami obrad są zarobki,pełne zatrudnienie oraz udział robotników w zarządzie przedsiębiorstw.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz.9.2o rano.

- W Belgradzie trwają zażarte walki uliczne. O 4o km.od Belgradu Rosjanie zdobyli miasto Leskowac i 1oo miejscowości.

- Na Węgrzech elementy hitlerowskie czynią wszystkie wysiłki by opanować kraj. Marionetkowy rząd Szalassiego,ogłosił proklamację,w której zawiadamia,iż Horthy miał zrezygnować z regencji i powierzyć ją wraz z rządem Szalassiemu. Proklamacja Szalassiego anuluje ostatnią odezwę Horthyego i zapowiada dalszą walkę przy boku Niemiec. Ludność Rzeszy nie została dotychczas powiadomiona o przemianach na Węgrzech.

- Na zachód od Rygi zdobyli Rosjanie dalszych 2o km.terenu. W rej.Petsamo Niemcy wycofują się szybko na Norwegię.

- Król Jerzy VI.przybył na front zachodni i dokonał inspekcji wszystkich odcinków. Wojska bryt.przekroczyły Ren pod Rentum o 12 km.na zachód od Arnheim.

- Eskadry bombowców USA,działające z lotniskowców,dokonały potężnego nalotu na Manillę. Zniszczono 8o jap.samolotów. Zbombardowano również ośrodek naftowy w Balipapan na wyspie Borneo.

---ooo000ooo---

Dr. Pol. 757/1944

WIADOMOSCI RADIOWE.

- Arcybiskup Yorku, nyjwyższy dostojnik Kościoła Anglikańskiego, oświadczył w swoim przemówieniu : "Chrześcianin musi odrzucić myśl o zemście nad całym narodem niemieckim. Narodowi brytyjskiemu obce jest uczucie okrucieństwa, mimo to jednaknie można przebaczyć i zapomnieć masowych mordów koło Lublina w Polsce, ani gazowania i strzelania w obozach, ani też pociągów śmierci, ani zrównywania z ziemią ludzkich osiedli". Arcybiskup rozwinął trzy punkty widzenia w stosunku do Niemiec : 1/Ukaranie winnych zbrodni, 2/uczynienie wszystkiego, aby Niemcy nie mogły doprowadzić do wojny, 3/Niemcom obecnie nietylko powinna być odebrana broń, ale na przyszłość możność jej produkowania. Broń w rękach niemieckich - to nóż w ręku szaleńca - powiedział arcybiskup. Z drugiej strony stosunek do Niemców powienien mieć konstrukcyjny i pozytywny charakter. Nie można utrzymać siłą narodu 80-milionowego.- Trzeba mu dać nadzieję. Biskup wyraził pewność, że nadejdzie dzień, w którym Niemcy podejmą znów swoją pracę na polu sztuki, literatury, w dziedzinie gospodarczej i przyczynią się dla dobra ludzkości. Przemiana Niemiec będzie zadaniem ciężkim, bo Niemcy dzięki swej propagandzie nauczylisię lekceważyć cnoty chrześciańskie, małotego - nauczyli się czcić właśnie okrucieństwo. Byłoby śmiesznem myśleć, że można posłać do Niemiec misjonarzy, którzyby naród niemiecki nawrócili. Poprawa bowiem musi wyjść od samych Niemców. Koła kościelne W.Brytanii powinny współdziałać z niemieckimi w tym kierunku. Zapewne wielu jest Niemców, którzy potępiają okrucieństwa popełniane przez ich rodaków. Powinniśmysię modlić aby nadszedł dzień, gdy Niemcybędą żałować swych czynów.

- Bratanica aresztowanego b.ministra Schachta, będąca członkiem poselstwa niem. w Sztokholmie, odmówiła pracy w poselstwie i złożyła wniosek o udzielenie jej paszportu jako osobie bez obywatelstwa państwowego wyjaśniając, że dotychczas odkładała swą decyzję, by nie narażać się na represje dra Schachta. Obecnie, wobec aresztowania go, dalsza zwłoka stała się bezprzedmiotowa.

- Prezydent Francji Lebrun złożył wizytę szefowi tymczasowego rządu francuskiego, gen.de Gaulle. Jak twierdzą korespondenci, spotkanie miało charakter niezwykle serdeczny. Spowodowało ono złożenie przez ostatniego prezydenta Francji z przed wojny wszystkich swych praw w ręce gen.de Gaulle.

- Omawiając w Izbie Gmin sprawę powojennej organizacji przemysłu, minister pracy Devin oświadczył, że Anglia zmobilizowała 25 milionów ludzi do pracy w przemyśle wojennym, poświęcając koniecznościom wojennym powojenne interesy swego przemysłu. Po wojnie stanie przed Anglią olbrzymie zadanie wyposażenia swojego przemysłu w środki do wznowienia produkcji. Ofiary poniesione przez angielski przemysł są bardzo wielkie ale uzasadnione wielkością celów.

- Brytyjski minister kolonii oświadczył w Izbie Gmin, że w dniu 27.IX. 150 członków organizacji neosjonistycznej w pełnym uzbrojeniu zaatakowało posterunek policji w Jerozolimie. W dwa dni później zabito tam kilku oficerów policji. Przedwczoraj oddział terorystyczny złożony z 50-ciu ludzi wykonał napad na fabrykę włókienniczą w Haifie. Minister oświadczył, że sprawcy stanowią tylko nieliczną grupkę extermistów. Władze angielskie zwróciły się do przedstawicieli wszystkich odłamów żydostwa w Palestynie z wezwaniem o współpracę w zwalczaniu tych terorystów. Obecnie, gdy wojna zbliża się do punktu kulminacyjnego, działalność tego rodzaju utrudnia wysiłek wojenny aliantów i tym samym stanowi pośrednią pomoc dla największego wroga żydostwa.

- Prez.Roosevelt przemawiając wczoraj w doroczne święto Columba podkreślił nagłość zadania zorganizowania międzynarodowego bezpieczeństwa. Przy obecnym rozwoju lotnictwa odległości gwałtownie się kurczą i gdyby miało dojść do trzeciej wojny światowej, to półkula zachodnia byłaby w równej mierze narażona wrazie ataku z Europy czy Azji, jak dzisiaj Kreta od strony Europy, a Filipiny od strony Azji. Jeszcze przed zakończeniem obecnej wojny trzeba położyć fundamanty pod przyszły pokój. Osiągniętojuż do tej pory na tym polu wielkie postępy.

- Korespondent "News Chronicle" opisując miejscowość Eilendorf koło Akwizgranu po wkroczeniu aliantów podaje, że mieszkańcy starają się wrócić do normalnego życia. Nowomianowany przez aliantów burmistrz miasta wydał do ludności proklamację: oświadczył on, że władze niemieckie przeprowadziły w przeddzień oblężenia miasta ewakuację ludności. Starców i dzieci pozostawiono pod opieką zakonnic. Ewakuacja nie była do

brze zorganizowana. Ci,którzy nie bali się oblężenia zostali. Przez 14 dni miasto było na linii frontu. W okresie tym większość mieszkańców objawiła ogromną solidarność.- W ciągu 14-tu dni zginęło 8 mieszkańców i 8 zostało ranionych. Potem wkroczyli alianci. Obchodzą sie oni z ludnością dobrze. - Dają lekarstwa,miejsca w szpitalach i środki żywnościowe. Obecnie nadchodzi zima i trzeba się wspólnie zastanowić nad kwestią wyżywienia,ubrania,mieszkania i td. Dwie - kobiety oświadczyły korespondentowi,że mężowie ich byli w mieście niedługo przed - oblężeniem i powiedzieli im,aby nie słuchały rozkazów o ewakuacji. Alianci obejdą się z nimi dobrze,oni zaś niedługo wrócą.

- Dziennik szwajcarski "Nation" pisze : Ludność niemiecka nie dąży do walki partyzanckiej. Dowodem tego jest choćby to, że nie otrzymała dotąd broni. Rząd niema widocznie zaufania do niej.

- Rząd Czechosłowacji ogłosił.że delegatura rządu przybyła wraz z wojskami czechosłowackimi i rosyjskimi do Słowacji.Zastępcą delegata rządu jest gen.Wiest Słowak,mianowany głównodowodzącym AK,która - uwolniła środkową Słowację.

- Prasa londyńska omawia szeroko rozważania Izby Gmin na temat lotnictwa cywilnego. "Daily Mail" podkreśla wielkie trudności,jakie dla rozwoju lotnictwa komunikacyjnego wynikają z przestawienia produkcji na potrzeby wojenne. Wiemy dobrze,że - pod względem poziomu produkcji lotniczej - nie będziemy obawiać się konkurencji. Potrzebujemy jednak silnego lotnictwa komunikacyjnego już na rok 1945,a nie dopiero na 1949 czy 50. Jeżeli tego nie osiągniemy, to ryzykujemy przepędzenie nas z nieba.

- Lord Beaverbroock zapowiedział,że 4 - główne towarzystwa kolejowe opracowują - plan sieci komunikacyjno-lotniczej.

- Komentator radia brytyjskiego podkreśla mówiąc o Akwizgranie,że pierwszym jest wypadek wezwania do kapitulacji wielkiego miasta niemieckiego. Akwizgrań liczył - przed wojną 165.000 mieszkańców,był ważnym ośrodkiem przemysłowym,jak również punktem węzłowym kolei i szos. W czasie wojny działało w Akwizgranie około 100 zakładów zbrojeniowych,które zresztą zostały przeważnie unieruchomione wskutek nalotów. Ultimatum posiada znaczenie historyczne,gdyż jest to pierwsza próba przekonania się,czy naród - niemiecki potrafi zmusić swe kierownictwo do zaprzestania bezowocnego oporu. Szczegóły ultimatum postawionego Akwizgranowi - wszystkie zgodnie twierdzą,że jest ono - przejawem zdecydowanej woli aliantów nie okazywania żadnych względów miastom niemieckim. "Daily Mail" pisze: Jeżeli dowódca - garnizonu i burmistrz Akwizgranu nie skapitulują - śmierć roztoczy swe skrzydła - nad tym historycznym miastem. "Daily Telegraph" podaje w korespondencji z zachodu : Od chwili zajęcia Normandii do czasu kiedy wojska alianckie dotarły do linii Zygfryda daje się zauważyć pewien zastój w działaniach. Jest on nieunikniony dla zorganizowania dostaw materiału. Dziś każdy rozumie że szybkość pochodu jest ściśle zależna od dostaw. Rozumieją to i Niemcy i zdradzają już dziś obawy przed tem,co nastąpi gdy - alianci rozpoczną generalną ofenzywę.Przemówił wszak sam Hitler,tym razem do młodzieży. Powiedział on,że w chwili niebezpieczeństwa młodzież hitlerowska okaże napewno fanatyczną wolę obrony ojczyzny. Gen. - von Rundstaedt ogłosił też rozkaz. Powiedział w nim : Żołnierze,niedługo nieprzyjaciel podejmie generalną ofenzywę. Pójdą do boju zastępy młodych żołnierzy. Niech - starsi nie stwarzają takiej sytuacji by - spytano co stało się z ich poprzednikami , ale niech dadzą przykład waleczności i siły ducha. Niebawem rozpoczęcie się wielkiej ofenzywy od wschodu i od zachodu,którą - zniesie i to nowe ucieleśnienie Wehrmachtu.

- Brytyjskie min.lotnictwa podaje,że - miejscowość Emmerich na płn.od Nijmegen i Cleven są tak zniszczone,że nie mają dla - Niemców znaczenia strategicznego. Linia - kolejowa między tymi miastami jest w wielu miejscach przerwana. Zniszczenie zostało - dokonane przez jeden niedzielny nalot.Gen. Arnold,szef lotnictwa amerykańskiego - oświadczył,że lotnictwo niemieckie zostało już zupełnie zniszczone. W jednym tygodniu lutego w roku ubiegłym zniszczone zostały tak doszczętnie fabryki samolotów,że odtąd fabrykowano w Niemczech tylko 800 maszyn - tygodniowo. Na skutek braku benzyny Niemcy pozostawili we Francji wiele czołgów.

- Oficer lotnictwa brytyjskiego w Birmie Charles Gardner opisuje znaczenie organizacji lotnictwa w Birmie. Personel jest pół na pół amerykański i brytyjski i wchodzi w skład jednolitej formacji,którą dowodzi bryt.marszałek lotnictwa Mountbatten. Lotnictwo transportowe odegrało decydującą rolę. Straty były minimalne.

NA FUNDUSZ PRASY : Anonim-100,Stefan-150 , POLSKA DEMOKRACJA-ŻOŁNIERZOM POLSKIM:Marian i Wanda-papierosy,K.K.100-papierosy i dwie maszynki do golenia,Marian-100.
Sprostowanie:POMOC WARSZAWIE:Lak a nie Zak 1.100, NA PRASĘ:Lak a nie Zak - 500 zł.